* **Kategoria „tajemnica”:**

Gdy Alojzy Nitka i Ziemowit Kłębek zakładali biuro detektywistyczne „Po Nitce do Kłębka”, nawet nie sądzili, że będą mieli tak dużo roboty. Już pierwszego dnia zaczęli zgłaszać się do nich obywatele pragnący wyjaśnić różne tajemnicze sprawy. Większość z tych zagadek nie przysparzała panom Alojzemu i Ziemowitowi większych trudności. Aż do dnia, kiedy do drzwi ich biura zapukał pewien niepozorny chłopiec. Miał na imię Emil. Ubrany był całkiem zwyczajnie, mówił cicho i trochę się jąkał. Ów Emil twierdził, że ktoś go śledzi i być może chce go porwać. A wszystko przez to, że tydzień temu chłopiec znalazł na ulicy…